

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 798/ 16 czerwca 2024 ISSN 2080-0010

XI Niedziela Zwykła



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

*Ez 17, 22-24*

*Czytanie z Księgi proroka Ezechiela:* Tak mówi Pan Bóg: «Ja także wezmę wierzchołek z wysokiego cedru i zasadzę, z najwyższych jego pędów ułamię gałązkę i zasadzę ją na górze wyniosłej i wysokiej. Na wysokiej górze izraelskiej ją zasadzę. Ona wypuści gałązki i wyda owoc, i stanie się cedrem wspaniałym. Wszystko ptactwo pod nim zamieszka, wszystkie istoty skrzydlate zamieszkają w cieniu jego gałęzi. I wszystkie drzewa na polu poznają, że Ja jestem Pan, który poniża drzewo wysokie, który drzewo niskie wywyższa, który sprawia, że drzewo zielone usycha, który zieloność daje drzewu suchemu. Ja, Pan, rzekłem i to uczynię».

*Oto słowo Boże*

#### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 92 (91), 2-3. 13-14. 15-16*

*Dobrze jest śpiewać Tobie, Panie Boże*

Dobrze jest dziękować Panu, \*  
śpiewać Twojemu imieniu. Najwyższy,  
rano głosić Twoją łaskawość, \*  
a wierność Twoją nocami.

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, \*  
rozrośnie się jak cedr na Libanie.  
Zasadzeni w domu Pańskim \*  
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.

Nawet i w starości wydadzą owoc, \*  
zawsze pełni życiodajnych soków,  
aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy, \*  
On moją Opoką i nie ma w Nim nieprawości.

#### DRUGIE CZYTANIE

*2 Kor 5, 6-10*

*Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian:* Bracia: Mając ufność, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana. Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy. Mamy jednak nadzieję i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. Dlatego też staramy się Jemu podobać, czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

*Oto słowo Boże*

#### AKLAMACJA

Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.

#### EWANGELIA

*Mk 4, 26-34*

*Słowa Ewangelii według Świętego Marka:* Jezus mówił do tłumów: «Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo». Mówił jeszcze: «Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu». W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

*Oto Słowo Pańskie*

#### W Klimatach:

Wigry – propozycja na wakacje  
czyli ciąg dalszy Poscriptum  
o wigierskim obrazie "Zwiastowanie" . . . 2

20.06.br. - Wieczór Uwielbienia . . . . . 4

23.06. br. - Msza św. po łacinie  
ze śpiewem gregoriańskim. . . . . 4

#### Nabożeństwa czerwcowe

w dni powszednie  
po Mszy św. o godz. 17.00  
w niedziele o godz. 17.00

### KOMENTARZ

„Jesteśmy pielgrzymami” pisze św. Paweł w drugim czytaniu. To znana, ale ładna i czytelna metafora naszego ziemskiego życia. Jak w każdej pielgrzymce, tak i w przeżywaniu swojego życia trzeba nam kierować się pewnymi zasadami, zajmować konkretne postawy, by odnieść prawdziwy sukces, osiągnąć właściwy cel.

„Według wiary” mamy postępować. To wiara ma nam wskazywać cele, przede wszystkim ostateczny cel naszego życia. I ona nam podpowiada, że jest nim zbawienie duszy, życie wieczne. To wiara mówi nam także jak pokonywać tę drogę. Mamy podczas niej starać się „Jemu podobać”, żyć zgodnie z Jego nauką, być wiernym Jego przykazaniom; pamiętając, że staniemy przed „trybunałem Chrystusa”.

Chcimy być „Bożymi pielgrzymami” i zapraszamy innych, by dołączyli do nas

Ks. Tomasz Lis

**GALERIA SZTUKI**  
**ZIELONO MI...**  
**KAWIARENKA**  
Sobota 15.00-20.00  
Niedziela 10.00-16.00  
**Wystawa malarstwa**  
**MARTY PIEKUT**

## Wigry – propozycja na wakacje.

### Czyli ciąg dalszy Poscriptum o wigierskim obrazie "Zwiastowanie NMP".

Warto pytać ludzi i powierzać sprawy Bożemu prowadzeniu. Piszę to w kontekście pytania, które zadałam Czytelniczkom w poprzednim numerze Klimatów w Poscriptum do artykułu pt. "Maltański rodowód dzieła z kolegiaty św. Anny w Wilanowie?". Brzmiało ono: może ktoś z Czytelniczek planuje urlop nad jeziorem Wigry i zajrzy do Kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Wigrach, zwiedzi Pokamedulski Zespół Klasztorny i po powrocie do Wilanowa napisze o wigierskim obrazie "Zwiastowanie NMP".

Początkowo sama miałam w planie dowiedzieć się więcej o obrazie i dzwoniłam w tym celu do Ks. Proboszcza Kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Wigrach, ale nie odebrał telefonu, co przyjął jako znak, że ktoś inny ma się tym zająć. Kiedy napisałam pytanie na zakończenie Poscriptum pomyślałam o Panu Krzysztofie Kanabusie, który interesuje się historią, wie prawie wszystko o wszystkim i pisze ciekawe artykuły do Klimatów św. Anny. Miałam do Niego zadzwonić i zainteresować tematem lub zapytać przy najbliższym spotkaniu. Ale zanim podjęłam inicjatywę w tej sprawie, sam Pan Krzysztof we wtorek wieczorem zadzwonił do mnie i przesał mailem gotowy artykuł.

Okazało się, Pan Krzysztof jako dziecko często jeździł nad jeziorem Wigry, spędzał tam wakacje zna ludzi i ma do nich kontakty. Był w Kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Wigrach na ślubie znajomej i wówczas zrobił zdjęcie obrazu "Zwiastowanie NMP". W niedzielę przeczytał artykuł w Klimatach, odnalazł swój artykuł o Wigrach i po rozmowie z Ks. Proboszczem i autorem wigierskiego obrazu odpowiedział swoim artykułem na pytanie z Poscriptum. We wtorek materiał był gotowy, bo Pan Krzysztof nie tylko jest skuteczny, ale też działa błyskawicznie za co w imieniu wszystkich Czytelniczek dziękuję, a przy okazji dziękuję Panu Krzysztofowi Kanabusowi za wszystkie dotychczasowe artykuły, które poszerzają naszą wiedzę o Wilanowie i ludziach oraz sprawach z Wilanowem związanych.

Elżbieta Wrotek

*Wigry – jedyne to miejsce, gdzie człek, nie zrywając współzycia z ludźmi, może nie spiesząc się uczynić rachunek sumienia, zrozumieć, co uczynił złego i jak powinien to naprawić, odetchnąć od zgiełku życia i dojść do równowagi ducha. Cicha puszcza dobiegająca do samych brzegów, majestatyczne niby zadumane jezioro, wyspa wigierska, tchnąca siwą, pracowitą przeszłością i myślami bogobojnych pustelników działają kojąco. Tę ciszę odczuwa tu każdy, a spływające nań ukojenie przepelnia serce radością rzewną, która zmusza do milczenia niby w obliczu świętości.*

Ferdynand Ossendowski\* - „Puszcze Polskie”, Poznań 1936

### Wigry i Pojezierze Suwalskie

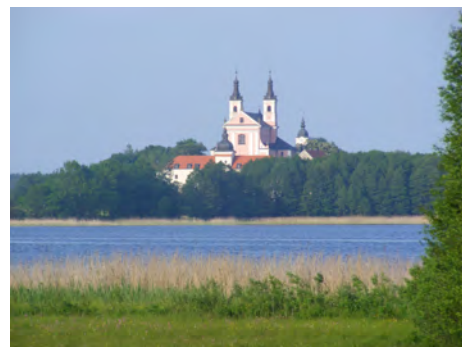
Podróżując po północno – wschodnim kątku dzisiejszej Rzeczypospolitej, natrafiamy na nazwy miejscowości, jezior czy leśnych uroczysk, odbiegających od nazw występujących w innych częściach naszego kraju. Nazwy te, występujące na Suwalszczyźnie, to okrucy języka dawnych mieszkańców tej krainy - Jaćwingów. Takie jak Sajno, Wilkuk, Giby, Kalety i chyba najbardziej znane Wigry, pochodzą z języka, którym posługiwali się członkowie tego plemienia, zamieszkujący tereny pomiędzy Niemnem a Wielkimi Jeziorami Mazurskimi. Pojezierze Suwalskie, to jeden z najcenniejszych pod względem ekologicznym rejonów Polski. Jego unikalne walory krajobrazu polodowcowego zostały zauważone i docenione przez polskich przyrodników już przed II wojną światową. W 1920 roku została założona, nad jeziorem Wigry przez ichtiologa i hydrologa prof. Alfreda Lityńskiego\*\*, stacja hydrobiologiczna w miejscowości Stary Folwark. Stacja ta działała pod jego kierunkiem i służyła polskiej nauce do wybuchu wojny. Po zniszczeniach wojennych, nie została odbudowana. Po wojnie budynki stacji służyły różnym instytucjom. Dziś mieszczą Muzeum Wigier. Jezioro Wigry z usytuowanym na jego półwyspie zespołem klasztornym, położone w samym środku Wigierskiego Parku Narodowego i bezpośrednim sąsiedztwie Puszczy Augustowskiej, stanowi jedno z najbardziej atrakcyjnych krajobrazowo miejsc w naszym kraju.

Walory tego miejsca docenił papież Jan Paweł II, odpoczywając nad tym jeziorem kilka dni, podczas jednej ze swych pielgrzymek do Polski (8-10 czerwiec 1999 r.).

Wigry to również nazwa wsi, w której znajduje się prawdziwa perła architektury, zbudowany na wzgórzu klasztor Zakonu Kamedułów. Tereny wokół jeziora Wigry długo były praktycznie niezamieszkałe, choć istnieją przekazy, że już w czasach króla Władysława Jagiełły istniał w tym miejscu dwór myśliwski. Jednak dopiero za sprawą króla Jana II Kazimierza ziemie te zaczęły być wykorzystywane gospodarczo.

### Kościół i Klasztor w Wigrach

Król Jan Kazimierz przekazał 6 stycznia 1667 roku jezioro Wigry wraz z otaczającymi go terenami Zakonowi Kamedułów. Dokument wystawiony przez króla, jeszcze tego samego roku zatwierdził Sejm Rzeczypospolitej i biskup wileński Aleksander Sapieha. Początkowo zakonnicy zamieszkiwali w drewnianym dworze, który jednak spłonął w 1671 roku. Pomimo, że wokół nie brakowało drewna na odbudowę spalonego dworu, zakonnicy wybudowali mury kościoła oraz klasztor, składający się z siedemnastu eremów, ponieważ kameduły jako pustelnicy mieszkali oddzielnie jeden od drugiego, każdy w osobnym domku. Budowę kościoła, według projektu Piotra Putinięgo, wzorowano na warszawskiej świątyni ojców kapucynów stojącym przy ulicy Miodowej. Jego budowa trwała od 1694 do około 1745 roku. Jest on budowlą jednonawową z licznymi ołtarzami usytuowanymi przy bocznych ścianach



Wigierski klasztor  
widziany ze wsi Cimochowizna  
Fot. Krzysztof Kanabus

świątyni, które sprawiają wrażenie jakby znajdowały się w nawach bocznych. Wykonany został w stylu barokowym i motyw liścia akantu, tak charakterystyczny dla tego stylu, gdy zwiedzamy świątynię, przewija się na każdym kroku.

### Wpływ Kamedułów na okolicę

Zakonnicy byli pierwszymi, którzy na tych terenach wybudowali zakłady przemysłowe. Pod ich kierunkiem powstały tartaki, młyny, huty szkła a także cegielnie, z których pierwsza produkcja szła na budowę wznoszonego kompleksu klasztorowego. Wznosili również papiernię, smolarnie i rudnie, w których wytapiano żelazo. Miejsca, gdzie one się znajdowały, pozostały w nazwach miejscowości położonych wokół Wigier – m.in. Maćkowa Ruda, Gawrych Ruda.

► Braciszkom nie obce były umiejętności potrzebne w sadownictwie, hodowli zwierzęcej, jak również w hodowli ryb, a z jednej zatoczek wyspy, na której mieszkali, uczynili staw rybny. W XVIII wieku był to bodaj najbogatszy zakon w Rzeczypospolitej, będący właścicielem około **300 km2 gruntów i jezior, a także 56 wsi i kilkunastu folwarków. Również założone przez ojczulków miasto Suwałki, było własnością tego Zakonu.** Kres zakonu nad Wigrami i rozwoju tego zakątka naszego kraju nastąpił na początku XIX wieku, gdy protestanccy zaborcy pruscy skonfiskowali całe dobra zakonu, a samych zakonników wypędzili z ich własności. Od tego czasu znajdowała się tu parafia, która nie mając zaplecza gospodarczego, nie była w stanie utrzymać tak dużego kompleksu.

## Powojenne dzieje kościoła i zabudowań klasztornych w Wigrach

Kościół i zabudowania klasztorne były dotkliwie niszczone podczas pierwszej, a zwłaszcza drugiej wojny światowej. Według okolicznych mieszkańców, ciężka artyleria radziecka w 1944 roku urządziła sobie strzelanie do pustych zabudowań klasztornych, dokonując ogromnych zniszczeń. (Zdjęcia skutków tego barbarzyństwa można oglądać na miejscu). Po wojnie władze komunistyczne nie spieszyły się specjalnie z odbudową zabytku i jej szczodrym finansowaniem. Do 1973 roku dzięki ofiarności i pracy parafian oraz skromnym środkom rządowym, udało się podźwignąć z ruin tylko niewielką część obiektu, przede wszystkim budynek kościoła. Gdy w sierpniu 1963 roku byłem z rodziną na wakacjach nad Wigrami, mieszkając u państwa Majewskich we wsi Cimochovizna, co niedziela płynęliśmy łódką (łodzią) na Mszę świętą do Wigier. Już wówczas kościół był na tyle odbudowany, że odprawiano w nim Najświętszą Eucharystię. Parafia i władze kościelne nie mogąc podjąć odbudowy tak dużego, zniszczonego obiektu, w 1973 roku przystąpiły na prośbę Ministerstwa Kultury i wdzierzały mu pokamedulskie zabudowania klasztorne na 50 lat. W zamian miała nastąpić całkowita odbudowa wigierskiego kompleksu. Jednak w dniu 9 grudnia 2010 roku minister kultury Bogdan Zdrojewski jednostronnie wypowiedział dzierżawę zabudowań klasztoru wigierskiego, skracając ją o kilkanaście lat.



Muzeum Wigier w Starym Folwarku  
Fot. Krzysztof Kanabus

Obecnie wigierski kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, jak i cały zabytkowy kompleks, jest pod zarządem administracji kościelnej, a o jego stan techniczny dba Fundacja WIGRY PRO, której prezesem jest ksiądz Jacek Nogowski wigierski proboszcz.

## Wigierski obraz „Zwiastowanie NMP”



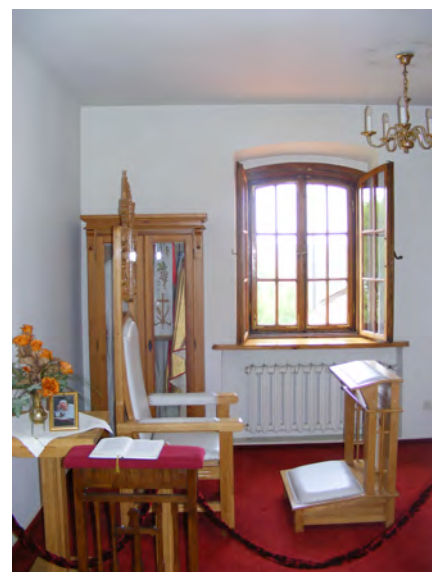
Wigierski obraz "Zwiastowanie NMP"  
Fot. Krzysztof Kanabus

Na koniec ciekawostka. W wigierskim kościele po prawej stronie przy prezbiterium, znajduje się duży współczesny obraz umieszczony w ogromnej 325 x 280 centymetrów, starej, pięknej, barokowej ramie, który mieszkańca parafii św. Anny w Wilanowie może mile zaskoczyć. Przedstawia bowiem Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie, stanowiąc niejako kopię obrazu będącego w ołtarzu głównym wilanowskiego kościoła.

## Jaka jest historia tego obrazu?

Otóż, gdy do Wigier miał przybyć Ojciec Święty Jan Paweł II, uczyniono wiele by godnie przyjąć tak znamienitego gościa. Sprzątano, odnawiano, przygotowano Kaplicę Papieską itp., ale na wypełnienie treści ogromnych ram barokowych (po lewej stronie prezbiterium znajduje się druga, podobna rama, a w niej także współczesny obraz) nie starczyło czasu. Ramy podczas pobytu Ojca Świętego pozostały puste (co się stało z obrazami w nich wiszącymi, dokładnie nie wiadomo). Dlatego niedługo po Jego wyjeździe ówczesny wigierski proboszcz ksiądz Zygmunt Bieluch i ełcki biskup Edward Samsel uradzili, żeby do ram namalować obrazy. Zdecydowali, że ponieważ w ołtarzu głównym znajduje się obraz przedstawiający Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny (autorem tego obrazu jest długoletni wigierski przewodnik, artysta amator, samouk Wiktor Winikajtis, jak mówiono o nim – „ostatni wigierski kameduła”) w dwóch wielkich ramach umieszczone zostaną obrazy przedstawiające: Zwiastowanie i Wniebowzięcie NMP. W ich zamyśle miał to być Tryptyk Maryjny.

Namalowanie obrazów zlecono miejscowemu artyście panu Zygmuntowi Zuchwalskiemu, który w swoim zakładzie stolarskim „Łabędź”, istniejącym do dzisiaj w Suwałkach, wykonał dwa stosowne blejtramy, naciągnął lniane płótno i je zagruntował. Do zagruntowania tak dużych dwóch powierzchni zużył 1200 jaj! Jak sam wspomina, ilustracje przedstawiające sceny Zwiastowania i Wniebowzięcia wzięły z jakichś albumów, nie pamięta z jakich. Natomiast twarzą, osobom malowanym na płótnie użyli członkowie jego rodziny. Pan Zygmunt jest również autorem obrazu przedstawiającego Ojca Świętego, na którym On sam podczas wizyty w wigierskim kościele złożył swój podpis. Uczynił to zwykłym mazakiem. Jest to bodaj jedyny obraz z autografem Papieża. Autorstwa pana Zygmunta jest również drewniane wyposażenie Kaplicy Papieskiej w Domu Królewskim, na której wyposażenie składają się m.in. klęcznik, fotel, ołtarz.



Kaplica Papieska w Domu Królewskim  
na Wigramach  
Fot. Krzysztof Kanabus

## Zakon Kamedułów OSBCam

Zakon powołał do życia św. Romuald z księżęcego rodu z Toskanii (północne Włochy) zakładając w roku 1012 pięć pustelni i kaplicę. Reguła wprowadzona przez św. Romualda była jeszcze bardziej zastrzeżona niż benedyktyńska. Nakazywała życie samotnicze (stąd eremy), nakaz milczenia, pełny post oraz całkowity zakaz kontaktu z kobietami.

W Polsce pierwszy zakon tej reguły powstał na początku XVII w. Od białego koloru habitów noszonych przez zakonników, miejsca w których zamieszkali nazywano „Bielany”.

Stąd warszawskie i krakowskie Bielany (przyp. red.).

Krzysztof Kanabus

Składam serdeczne podziękowania księdzu Jackowi Nogowskiemu i panu Zygmuntowi Zuchwalskiemu za informacje, które wykorzystałem pisząc powyższy artykuł.

\*\* przypisy do gwiazdek na stronie nr 4

## XI Niedziela Zwykła – 16 czerwca 2024 r.

1. Nabożeństwo czerwcowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecających w wypominkach rocznych.
2. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w czerwcu w intencji: o świętość i odnowienie wiary w rodzinie. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.
3. Bractwo Adoracyjne pilnie poszukuje osób do wzmocnienia adoracji w następujące dni: środa – godz. 8.00, 13.00. i 14.00., czwartek – godz. 12.00. i 13.00., piątek – godz. 14.00. i 15.00. Prosimy o zgłaszanie się do koordynatora dnia: środa tel. +48693251521; czwartek tel. +48512226989, piątek tel. +48502070741
4. Zapraszamy chętne osoby, dorosłych i dzieci, do wzięcia udziału w projekcie: „Wilanowanie śpiewają piosenki powstańcze”, który odbędzie się 1 sierpnia br. Przesłuchania 14 i 28 czerwca br. o godzinie 19.00. w Dzwonnicy. Liczba miejsc ograniczona. Dodatkowych informacji udzielają organiści.
5. Msza św. w języku łacińskim, ze śpiewem gregoriańskim zostanie odprawiona w przyszłą niedzielę, 23 czerwca br., o godz. 20.00.
6. W Galerii Dzwonnica do końca czerwca br. prezentowane są obrazy olejne artystki pani Marty Piekut. Zapraszamy.
7. W tym tygodniu, w piątek 21 czerwca, przypada wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

dokończenie ze strony nr 3

### Wigry – propozycja na wakacje

\* Ferdynand Ossendowski ur. w 1878 r. w Lucynie – Inflanty Polskie, zm. 3 stycznia 1945 r. w Grodzisku Mazowieckim, zagorzały antykomunista, podróżnik, pisarz – jego książki porównywano z dziełami Kiplinga, Londona czy Maya. W czasie rewolucji bolszewickiej był doradcą barona Romana von Ungern-Sternberga. Ponoć do samej śmierci pozostał depozytariuszem tajemnicy o miejscu ukrycia jego ogromnego skarbu, gdzieś na stepach mongolskich. W latach międzywojennych był bardzo płodnym literatem, łączny nakład jego książek osiągnął 80 milionów!!! egzemplarzy. Ze wszech miar polecam jego książkę pod tytułem „Lenin”, za którą był ścigany przez NKWD nawet po swojej śmierci. W PRL-u jego publikacje były objęte cenzurą.

\*\* prof. Alfred Lityński ur. w 1880 r. w Biłogrodzie (Akerman), w czasie wojny podporucznik Armii Krajowej ps. „Leśny”, po wkroczeniu Armii Czerwonej aresztowany przez NKWD, zmarł 25 marca 1945 r. pod Smoleńskiem.

**WIECZÓR  
UWIELBIENIA  
OD 21.00 DO 24.00  
CZWARTEK**

**20 czerwca br. godz. 21.00**

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



MSZA PO  
ŁACINIE  
ZE ŚPIEWEM GREGORIAŃSKIM  
20.00  
KAŻDA IV NIEDZIELA MIESIĄCA  
21.06 br.

### Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca

09.06 - 07.07.2024

Polecamy Maryi osoby samotne,  
ludzi chorych i opuszczonych,  
aby za Jej wstawiennictwem  
otrzymali właściwą pomoc duchową  
i materialną.